



POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

PAŹDZIERNIK 2006 (10/187)

ODMAWIJCIE RÓŻANIEC

Gdy na dwa dni przed swoją śmiercią, zapytano o. Pio, co miałyby ważne do przekazania ludziom, odpowiedział: „Chciałbym zaprosić wszystkich grzeszników z całego świata, aby kochali Matkę Bożą. Odmawiajcie zawsze różaniec. I odmawiajcie go tak często, jak tylko możecie. Szatan stara się zawsze zniszczyć tę modlitwę, ale to mu się nigdy nie uda. To jest modlitwa Tej, która króluje nad wszystkim i wszystkimi. To Ona nauczyła nas modlić się na różańcu, tak jak Jezus nauczył nas mówić *Ojcze nasz*.”

Słowo „różaniec” pochodzi od łacińskiego słowa rosarium, które oznacza ogród różany. Różaniec, mimo że jest najsubtelniejszą i najprostszą spośród wszystkich istniejących modlitw, to jest potężną bronią w walce z szatanem, który wszelkimi sposobami stara się doprowadzić ludzi do zguby wiecznej.

Pewnego razu zapytano papieża Piusa IX, jaki jest najwspanialszy skarb Watykanu. W odpowiedzi wyciągnął różaniec i trzymając go nad głową powiedział: „Oto najwspanialszy skarb Watykanu”.

Początek modlitwy różańcowej (koniec XII w.) wiąże się zazwyczaj z postacią św. Dominika. Legenda mówi, że Matka Boża wręczyła mu różaniec i nauczyła tej modlitwy. Prawda wygląda inaczej. Odmawianie 150 wezwań modlitewnych,

odliczanych na węzełkach czy kamyczkach było znane już wiele wcześniej i praktykowane przez braci zakonnych i mniszki, którzy chcieli się włączyć w recytację przez kapłanów 150 psalmów (takie były początki brewiarza), ale nie

umieli czytać. Obecny kształt modlitwie różańcowej nadał papież Pius V. Za jego pontyfikatu miało miejsce niezwykle wydarzenie: ocalenie Europy przez różaniec.

Otóż w 1571 r. potężna turecka flota wyruszyła na podbój Europy.

Wszystkie państwa chrześcijańskiej Europy miały za mało okrętów i nie były w stanie stawić czoła nawale tureckiej. Sułtan wiedząc o tym, był pewien zwycięstwa. Nawet nosił się z zamiarem,



by w bazylice św. Piotra urządzić stajnię dla swoich koni. Było to straszliwe zagrożenie dla całej chrześcijańskiej Europy. Papież Pius V zarządził nieustanną modlitwę różańcową. Żołnierze przygotowywali się do bitwy przez modlitwę różańcową, trzydniowy post i przystąpienie do sakramentów spowiedzi i Eucharystii. W całej Europie modlono się na różańcu, organizując procesje różańcowe.

I rzeczywiście stał się cud. 7 października 1571 r. niewielka flotylla wenecka i

hiszpańska odniosła druzgocące zwycięstwo nad flotą turecką. Don Juan, dowódca zwycięskiej floty pod Lepanto, w zatoce Korynckiej, tak napisał do państw, które wzięły udział w krucjacie: „To nie

generałowicie, nie bataliony czy oręż dały nam zwycięstwo, lecz Matka Boża Różańcowa”.

Od tego czasu modlitwa różańcowa została radością przyjęta przez cały świat chrześcijański. Św. Alfons Liguori powiedział: „Sadza-wka w Jerozolimie nie była tak lecznicza dla ran chorych na ciele, jak różaniec jest lekarstwem dla chorych na duchu”.

Pewien student uniwersytetu jadący pociągiem z Dijon do Paryża zajął miejsce obok skromnie ubranego mężczyzny, który odmawiał różaniec, wolno przesuwając paciorki w palcach. „Proszę skorzystać z mojej rady i wyrzucić ten różaniec przez okno i trochę poczytać, co

na temat wiary w Boga mówi nauka. Proszę mi dać pański adres a ja prześlę panu literaturę, która panu w tej sprawie pomoże”. Mężczyzna podał młodemu człowiekowi swoją wizytówkę: „Ludwik Pasteur, Dyrektor Instytutu Badań Naukowych, Paryż”. Ludwik Pasteur był jednym z największych naukowców w XX wieku i twórcą nowoczesnej bakteriologii. Każdego dnia odmawiał różaniec.

Gdy spytano małą Hiacyntę, o co najbardziej prosiła Matka Boża podczas

fatimskich objawień, odpowiedziała: **Zdarza się, że w czasie modlitwy różańcowej doznajemy rozproszeń; zamiast rozważać tajemnice różańcowe, myślimy o innych sprawach, które nas cieszą, smucają, dreczą. W takich chwilach rodzi się w nas przekonanie, że nie potrafimy się dobrze modlić. Jednak zamiast odsuwać od siebie owe „rozproszenia” należy włączyć je do różańca, by rozważane tajemnice przeniknęły nasze życie. Przecież Jezus właśnie po to przyszedł na ziemię i zamieszkał między ludźmi, by swoją obecnością i nauką przemienić nasze życie. Zapewne więc nie będzie przeszkadzało ani Maryi, ani Jezusowi pojawienie się w modlitwie bliskich i drogich nam osób oraz ważnych problemów i spraw.**

„O codzienne odmawianie różańca”.

Przypomniał o tej prośbie Matki Bożej Ojciec Święty Jan Paweł II podczas pobytu w Fatimie 13 maja 1982 r. mówiąc, że najistotniejszą treścią

fatimskiego orędzia jest wezwanie aby „modlić się i jeszcze raz modlić się”. Jeżeli chcesz wzrastać w świętości, uciekaj się pod opiekę Maryi Dziewicy, która jest twoją prawdziwą Mamą! Matka Boża objawiając się w Fatimie, przyszła do nas, Jej ukochanych dzieci, aby ostrzec i uchronić przed wielkim niebezpieczeństwem utraty życia wiecznego. Pierwszym krokiem w kierunku piekła jest zaniedbanie modlitwy. Jeżeli ktoś przestanie się modlić, bardzo szybko utraci wiarę i stanie się bezwolnym narzędziem w rękach sił zła. Zaprzestanie modlitwy prowadzi do utraty wiary i zniewolenia przez różnego rodzaju grzechy. Kto się nie modli, nie ma

siły, by obronić się przed działaniem diabła, który „jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć” (1P5,8).

Dlatego Maryja w Fatimie daje nam broń do ręki w walce z siłami zła i mówi: „Jestem Panią Różańca. Przyszłam ostrzec wiernych, aby poprawili się i błagali o przebaczenie grzechów. Nie wolno im więcej obrażać Pana Boga, ponieważ jest już zbyt ciężko obrażany grzechami ludzi. Ludzie muszą odmawiać różaniec. Niech odmawiają go każdego dnia.”

W obecności 70 tysięcy ludzi Maryja odchyliła swymi dłońmi promienie słoneczne. Łucja instynktownie wskazała na słońce i krzyknęła do ludzi: „Spójrzcie na słońce!”, które zaczęło wirować jak ogniste koło i zbliżać się do ziemi, rzucając promienie kolorowego światła. Wydawało się, że nastąpi kosmiczna katastrofa zderzenia słońca z ziemią. Zgromadzeni ludzie, wśród których byli dziennikarze głównych portugalskich gazet, wielu ateistów i masonów, ludzi wykształconych i prostych, osób z różnych klas społecznych, wszyscy stali oniemiałymi jak małe dzieci. Dla potwierdzenia prawdziwości objawień Bóg dokonał niezwykle widowiskowego cudu w przepowiedzianym czasie i miejscu. Ateiści na widok tego cudu słońca, przeżyli duchowy wstrząs i nawrócenie. Matka Boża w Fatimie prosi i błaga nas abyśmy odwrócili się od grzechów i każdego dnia

modlili się na różańcu, ponieważ jest to niezwykle skuteczna „broń” w walce z szatanem.



Matka Teresa z Kalkuty często przypominała ludziom: „Odmawiajcie różaniec codziennie i ucicie innych go odmawiać”. Kiedy senator Robert Kennedy został śmiertelnie ranny przez zamachowca, kamery telewizyjne zarejestrowały, że jego ostatnim ruchem było sięgnięcie do kieszeni, wyjęcie różańca i przytulenie go do swego serca.

Gdzie można odmawiać różaniec?

Gdziekolwiek: spacerując, prowadząc samochód, pracując, orząc pole. Gdy nie możesz spać, odmawiaj różaniec polecając Maryi wszystkie swoje kłopoty i problemy. Skuteczności wstawiennictwa Maryi doświadczyli wszyscy, którzy powierzyli Jej całe swoje życie oraz wszystkie troski, radości i problemy. Za przyczyną Matki Bożej nawracali się najbardziej zatwardziali grzesznicy i niejedni zostali wyniesieni do wielkiej cnoty i świętości.

Przez modlitwę różańcową możemy bardzo pomagać duszom w czyścisku cierpiącym. Św. Jan Matias z Limy, zwany *przyjacielem biednych dusz*, każdej nocy klęcząc, odmawiał trzykrotnie różaniec za dusze cierpiące w czyścisku. Św. Jan Ewangelista, do którego żywił wielkie nabożeństwo, miał mu podobno objawić, że poprzez modlitwę różańcową uwolnił wielką liczbę dusz z czyściska.

ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ MODLITWY RÓŻAŃCOWEJ
codziennie o godz. 17.30, w czwartek o 17.00, a w niedzielę o 15.30

I ROCZNICA ŚMIERCI KS. PROB. ANTONIEGO ŻELASKO



6 października mija rok od niespodziewanej i bez wątpienia przedwczesnej śmierci ś.p. ks. proboszcza Antoniego Żelasko. Dziś, z perspektywy roku, gdy z większym spokojem możemy myśleć o tym co się stało, dużo wyraźniej widać dzieło, które zostawił nam na kształt cennego spadku. Przede wszystkim, potrafił zmaterializować ideę pierwszego proboszcza ś.p. ks. prof. Wacława Schenka, który nadał kierunek, wyznaczył miejsce,

i uzyskał wstępną zgodę władz na lokalizację kościoła. Szybka budowa świątyni - w tamtych nie łatwych dla katolików czasach - okazała się wyzwaniem ponad siły dla wielu wspólnot parafialnych ówczesnie podejmujących ten trud.

Jednak kościół to nie tylko świątynia. Ksiądz Antoni opowiadał, że gdy pierwszy raz odprawiał uroczystą Mszę *Barbórkową* zaledwie sześć osób przystąpiło do Komunii Św. i to oddaje najlepiej poziom ówczesnej religijności naszej parafialnej wspólnoty. Grupy modlitewne, szeroko rozumiana działalność charytatywna, zamiłowanie do pielgrzymowania, to coś, co w nas zostało. Naszą serdeczną pamięć o Nim wyrażają częste Msze św. w Jego intencji (tego też nauczył nas ś.p. ks. proboszcz Antoni Żelasko). Wysoko, bardzo wysoko zawieszona poprzeczka a jednak dzięki niezmierzonej Opatrzności Bożej nowy duszpasterz nie niszcząc zbiorowej pamięci po zmarłym, kontynuuje i twórczo rozwija to wszystko co najważniejsze dla naszej wspólnoty: świątynia pięknieje, uczymy się czcić NMP w Nabożeństwie Pięciu Pierwszych Sobót Miesiąca, a z różańcem fatimskim wyszliśmy na ulice naszych osiedli...

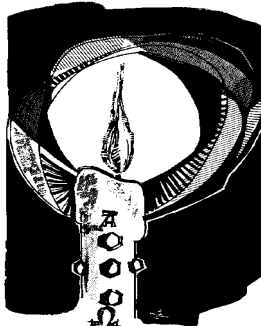
To wszystko, złożone w całość, wydaje się naturalne i oczywiste, ale przy

Gorąco zapraszam wszystkich Parafian do modlitwy i udziału we Mszy św. dn. 6.10.06 o godz. 18.00 za + ks. prob. Antoniego Żelasko, podczas której zostaną odsłonięte i poświęcone pamiątkowe tablice.

Serdecznie dziękuję paniom DOMINICE KŚCIUCZYK i DOROCIE PIELORS za pomoc przy projektowaniu tablic zmarłych księży.

MODLITWA O POGODNĄ STAROŚĆ

*Panie, ty wiesz lepiej ode mnie, że się starzeję
i że pewnego dnia będę stary.
Mając to na uwadze, proszę:
Spraw, abym nie stał się zbyt gadatliwy
i żebym nie nabrał tego fatalnego przekonania,
że mam rację we wszystkich sprawach
i że ostatnie słowo zawsze należy do mnie.
Uwolnij mnie od chęci naprawiania wszystkiego u wszystkich.
Naucz mnie, Panie, oszczędności w słowach,
abym nie męczył moich słuchaczy oczekiwaniem na konkluzję.
Udziel mi siły do wysłuchiwania żalów i biadolenia innych,
a gdy moje serce pełne będzie trosk, kłopotów
i niesprawiedliwego traktowania - daj mi siłę do milczenia,
a nawet do uśmiechu, bowiem mówienie o sobie
staje się w miarę przybywania lat coraz większą przyjemnością.
Daj mi, Panie, wewnętrzne przekonanie,
że i ja od czasu do czasu mogę się mylić.
Naucz mnie, Panie, postawy dobroci i cierpliwości.
Nie roszczę pretensji do tego, by być świętym bez skazy,
ale też nie chciałbym być zgryźliwym
i wiecznie narzekającym starcem.
Daj mi siły, abym umiał bardziej służyć innym,
niż ich pouczać, upominać i poprawiać.
Daj mi wrażliwość na dobro,
które jest udziałem również ludzi młodych.
Naucz mnie cenić to, co pochodzi od innych.
Moje słowa i czyny niech zachęcają młodych do działania.
Niech mają we mnie powiernika a nie moralizatora.
Chciałbym, Panie, mieć na końcu swoich dni kilku przyjaciół.
Może wtedy ktoś zapłaci na moim grobie
i życzliwie będzie mnie wspominał. Amen.*



ŚWIĘCI MIESIĄCA



8.10 - św. Pelagii

Młoda dziewczyna, chrześcijanka z Antiochii, która, gdy przyszli żołnierze, by ją pojmać, skoczyła z dachu z obawy przed gwałtem i zabiła się. Tyle jest prawdy historycznej. Mnóstwo legend opłotło później postać młodziutkiej męczennicy. Św. Jan Chryzostom twierdzi, że postąpiła tak za natchnieniem Bożym. Wymieniona jest w kanonie mszału mediolańskiego. Żyła na przełomie III i IV wieku.

14.10 - św. Kaliksta

Z urodzenia Rzymianin. We wczesnym okresie życia był niewolnikiem pewnego chrześcijanina. Oskarżony o stratę pieniędzy swego pana, wpadł w panikę i ratował się ucieczką. Pochwycono go, wtrącono do więzi, a następnie skazano na ciężkie roboty w kopalniach. Zwolniony, po kilku latach powrócił do Rzymu i za pontyfikatu papieża Zefiryna został zarządcą cmentarza przy drodze appińskiej (Via Appia), nazwanego później - od jego imienia - katakumbami św. Kaliksta. Tam znajdują się groby papieży z III wieku oraz św. Cecylii.

Kiedy św. Zefiryn zmarł w 217 r., św. Kalikst został papieżem i rządził Kościołem przez pięć lat i dwa miesiące. Jego krótkie panowanie na Stolicy Piotrowej przypadło na okres rządów cesarza Aleksandra Sewera. W tym czasie chrześcijanom pozwolono wznosić kościoły, aby mogli publicznie praktykować swoją religię. Św. Kalikst wykazał się cechami mądrego, stanowczego i litościwego pasterza. Przez potępienie Sabelliusza usunął z Rzymu monarchianizm. Ustanowił post w suche dni, zadekretował, że święcenia kapłańskie powinny odbywać się w okresie postu i ustanowił praktykę rozgrzeszania nawet najcięższych grzechów. Ufundował również kościół Santa Maria in Transtevere na

Zatybrzu.

Miał ponieść śmierć męczeńską w 222 r., choć nie ma co do tego pewnych danych.

16.10 - św. Jadwigi Śl.

Pochodziła z książęcego, niemieckiego, rodu. Urodziła się około 1179 r. w Andechs (Bawaria). W 1190 r. poślubiła polskiego księcia Henryka Brodatego, panującego m.in. na Śląsku. Wspólnie z nim sprawowała rządy, dbając, aby były sprawiedliwe i korzystne dla nowej ojczyzny. Bardzo szybko nauczyła się języka polskiego i przyjęła polskie zwyczaje. Jej dwór książęcy wyróżniał się dobrymi obyczajami i religijnością.

Jadwiga zastąpiła jako opiekunka ludzi ubogich i chorych. W czasie klęsk żywiołowych osobiście nadzorowała rozdawanie im ziarna i mięsa z zapasów dworskich. Razem z mężem troszczyła się o budowanie świątyń i klasztorów, a istniejące hojnie uposażała. Przy swoim dworze założyła pracownię szat liturgicznych, z których wyszło wiele znakomitych dzieł sztuki sakralnej. Największą jej fundacją był kościół i klasztor w Trzebnicy. Przy fundowanych kościołach lub klasztorach zawsze zakładała domy opieki dla podróżnych i bezdomnych. Jako współrządcą Księstwem Śląskim dbała o interesy Polski (m. in. sprzeciwiła się oddaniu Niemcom ziemi lubuskiej). Upowszechniała również kult św. Stanisława, biskupa i męczennika. Po śmierci męża wstąpiła do klasztoru w Trzebnicy, gdzie prowadziła życie pełne umartwień. Praktykowała surowe posty, biczowania, nosiła włosiennicę. Zmarła w 1243 r.

27.10 - bł. Emiliany

Urodzona około 1115 r. Była samotną siostrą zakonną w opactwie cystersów w dzisiejszej Francji. Prowadziła życie pokutne i surowe, poszcząc przez trzy dni w tygodniu,



Żarty nie poświęcone

Burza na morzu. Płynący statkiem ksiądz, pełen strachu, pyta kapitana: Czy toniemy?

- Na razie nie, odpowiada kapitan, dopóki marynarze klną jak szewcy, dotąd nie jest jeszcze tak źle.

Po pewnym czasie ksiądz ponownie przychodzi do kapitana i pyta: Czy marynarze jeszcze klną?

- Tak, ojcie wielebny.

KONKURS RELIGIJNY

1. Co to jest konklawe?
2. Kto nadał obecny kształt modlitwie różańcowej? (odp. w tym wydaniu gazетки)
3. Wymień choć jedno zwierzę, które u Żydów uchodzi za nieczyste (odp. w Kpł 11)

■ Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem: **Konkurs Religijny - do dnia 20.10.2006**

■ **SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI**

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Sakramentem, którego może udzielić tylko i wyłącznie biskup jest kapłaństwo.
2. Główny przełożony zakonu to generał.
3. Na prawej ręce św. Anny Samotrzeciej (cudowna figurka z Góry św. Anny) jest Pan Jezus.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Beata Telesińska** - gratulujemy!

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:

**ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA "WALICKI"
KREMATORIUM**



**41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 032/281 42 18**

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

Msze św. w tygodniu: 7.00, 18.00; w czwartki: 9.00, 16.30

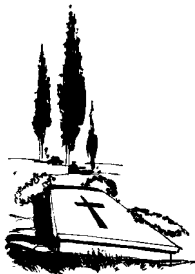
Msze św. w niedziele: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00; nabożeństwo - 15.30

Msze św. w święta nakazane: 7.00, 9.00, 16.30, 18.00

Katolicka Poradnia Rodzinna: II i IV środa miesiąca od 18.30 do 19.00 (3 spotkania dla narzeczonych - po uzgodnieniu możliwość ustalenia innego terminu: tel. 32/282 10 12)

bankowe konto parafii: 39 1050 1230 1000 0022 9761 3164

KALENDARIUM WRZEŚNIA



Odeszli do wieczności:

(do dnia 14.09.2006)
Zofia Fendrych, l. 95
Jan Matwij, l. 65
Karlo Kozdon, l. 63
Jan Kozik, l. 43
Władysław Kaniak, l. 85

**Wieczny
odpoczynek racz
im dać, Panie,
a światłość
wiekuista
niechaj im świeci.**

Sakrament małżeństwa zawarli:



Artur Golek i Agnieszka Zrywacz
Damian Mencner i Maria Kawczak
Dariusz Sklorz i Agnieszka Cuber
Krzysztof Cyran i Magdalena Grygiel
Rafał Surma i Renata Kowolik



Sakrament chrztu przyjęli:

Aleksandra Świerczek
Kacper Krawczyk
Artur Paipuch
Ewelina Paipuch

Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce)

KANCELARIA PARAFIALNA

 32/282 03 37

dzień tygodnia	godz. otwarcia	przyjmuje
poniedziałek	8.00 - 9.00	ks. Proboszcz
wtorek	16.30 - 17.30	ks. Proboszcz
środa	16.30 - 17.30	ks. Grzegorz
czwartek	-	-
piątek	-	-
sobota	9.00 - 10.00	ks. Proboszcz

sprawy przedmałżeńskie w godzinach kancelaryjnych
sprawy pogrzebowe o każdej porze dnia
wzewwania do ciężko chorego 24 godziny na dobę

POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom;
e-mail: anna_bytom@kuria.gliwice.pl